

Oscar Damiani, agent kilku młodych piłkarzy Romy, oglądał wczoraj swoich podopiecznych w trakcie spotkania towarzyskiego w Pinzolo. Wywiad z agentem przeprowadził portal vocegiallorossa.it.

Soleri?

- Znam dobrze walory Edoardo, w Pinzolo mógł je docenić również sztab techniczny Romy. Biorąc pod uwagę, że jest napastnikiem, może zostać, trenując z pierwszym zespołem i pomagając również Primaveraze jako gracz spoza puli wiekowej. W tym przypadku może zostać zaproponowany w przyszłym sezonie w Serie B z większą szansą gry w pierwszym składzie. Zobaczymy, ale musimy jeszcze porozmawiać z Sabatinim i ocenić przyszłość chłopaka.

Di Livio?

- Przyszłość Lorenzo znajduje się w rękach Spallettiego. Może zostać w Romie, ale konkurencja na tej pozycji jest duża, gdyż Giallorossi mają jakościową formację ofensywną. Zobaczymy czy będzie trzeba wysłać go na wypożyczenie. Są oferty, ale czekamy na wydarzenia w najbliższych dniach.

Capradossi?

- Cesena i inne zespoły z Serie B są nim zainteresowane, ale na chwilę obecną nie ma nowości. W najbliższych dniach wybierzemy odpowiednie rozwiązanie dla chłopaka.

De Santis?

- Spisuje się świetnie w trakcie sezonu przygotowawczego, potwierdził mi to Baldini, który zajmuje się obrońcami. Chłopak bardzo się przykłada, zobaczymy co się wydarzy. Wyjedzie na amerykańskie tourne, potem ocenimy czy wysłać go na wypożyczenie do Serie B lub Lega Pro, aby zdobywał doświadczenie. To byłoby dobre rozwiązanie.

Autor: abruzzo